

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2025r.

w sprawie **A.C.**

skazanego za przestępstwo z art. 244 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 października 2024r., sygn. akt IV Ka 83/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Olkuszu

z dnia 24 października 2023r., sygn. akt II K 641/22

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Pierwszy z postawionych w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzutów jawi się jako całkowicie bezpodstawny. Wskazano w nim na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i 7 k.p.k., które miało polegać na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej

poprzez niedostateczne rozważenie istoty zarzutów odwoławczych podnoszących dowolną a nie swobodną ocenę kluczowych dowodów osobowych i w konsekwencji tychże błędne dokonanie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji, oraz na przekroczeniu przez Sąd drugiej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, a mianowicie pominięciu zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego.

Lektura motywów pisemnych wydanego orzeczenia prowadzi jednak do wniosku, że Sąd Okręgowy przeprowadził rzetelną kontrolę instancyjną, rozważył wszystkie zarzuty apelacji i wyraził swoje stanowisko w stosunku do każdego z nich. Nie można podzielić stanowiska obrony, jakoby Sąd przekroczył granice zasad prawidłowego rozumowania, czy też rozminął się z zasadami doświadczenia życiowego.

W niniejszym postępowaniu Sąd I instancji dysponował dwoma grupami dowodów, a mianowicie wyjaśnieniami skazanego i zeznaniami S.M. oraz obiektywnym dowodem w postaci nagrania z monitoringu, a także zeznaniami świadków, którzy swoją wiedzę o wydarzeniu czerpali z tego właśnie nagrania. W sytuacji, gdy z zarejestrowanego materiału jednoznacznie wynika, że skazany prowadził pojazd na terenie myjni samochodowej, a następnie, wyjeżdżając z jej terenu w sposób płynny, nie wysiadając z samochodu i nie zatrzymując się na dłużej, kontynuował jazdę wjeżdżając na drogę publiczną, depozycje skazanego i świadka S.M. musiały zostać ocenione jako całkowicie niewiarygodne. Obrona zdaje się całkowicie pomijać treści wynikające z zarejestrowanego nagrania, które jednoznacznie i dobitnie świadczą o tym, że skazany wyjechał z terenu myjni na drogę publiczną. Twierdzenia wysuwane w toku postępowania, jakoby zamienił się on miejscem z pasażerką, czy też że monitoring nie obejmował swoim zasięgiem drogi publicznej (a skazany poruszał się jedynie w obrębie placu myjni samochodowej), stoją w całkowitej sprzeczności z treścią nagrania.

W treści kasacji jej autor w istocie też w żaden sposób nie wskazał, na czym miał polegać błąd Sądu II instancji. Tymczasem Sąd w sposób klarowny i logiczny omówił kwestie związane z dokonaną przez Sąd I instancji oceną materiału dowodowego i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych, a także odniósł je do treści podniesionych zarzutów apelacyjnych. Twierdzenia obrony, jakoby

w tym zakresie doszło do nieprawidłowości (zarzuty z pkt I i III kasacji) należy ocenić jako czysto polemiczne. Co więcej, wątpliwości obrony dotyczące kwestii związanych z zamiarem sprawcy, czy jego świadomością odnośnie do obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, dotyczą bezpośrednio sfery ustaleń faktycznych i jako takie nie mogą stanowić przedmiotu badania w postępowaniu kasacyjnym.

Niezrozumiałe jest przy tym wskazywanie w trzecim zarzucie kasacji na naruszenie art. 174 k.p.k. W niniejszej sprawie nie występowały żadne pisma, zapiski czy notatki urzędowe, których treścią Sąd miałby zastąpić dowody z wyjaśnień skazanego czy też z zeznań świadków.

Drugi z zarzutów kasacji, dotyczący naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 413§1 pkt 5 i 6 k.p.k. w zw. z art. 413§2 pkt 1 k.p.k. nie mógł okazać się skuteczny, bowiem został skierowany pod adresem niewłaściwego Sądu. Naruszenia wskazanych przepisów, w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy nie czynił samodzielnych ustaleń faktycznych i nie dokonywał zmiany orzeczenia, mógł dopuścić się jedynie Sąd I instancji.

Skarżący nie wskazuje też na to, że w jego ocenie Sąd Odwoławczy winien rozstrzygnąć sprawę poza granicami zarzutów podniesionych w apelacjach – w kasacji nie został podniesiony zarzut naruszenia art. 440 k.p.k., co pozwoliłoby Sądowi Najwyższemu na przedstawienie rozważań w tej płaszczyźnie.

W zaistniałej sytuacji Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do rozpoznania sprawy w omawianym zakresie, bowiem stosownie do treści art. 536 k.p.k. jest związany granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym może rozpoznać kasację wyłącznie w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k.

Ostatni z zarzutów kasacji (pkt 4) dotyczący niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary, jest w świetle dyspozycji art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym, niedopuszczalny.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Konsekwencją powyższych wniosków było uznanie kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[WB]

[r.g.]